

KS. MAREK JAGODZIŃSKI

DOI: <https://dx.doi.org/10.18290/rt.2019.66.7-12>

MIĘDZY BOGIEM, PRAWEM I WOLNOŚCIĄ

Edward SIENKIEWICZ, *Boże prawo a wolność. Od prawa boskiego króla do narodu Prawa*, Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński, ISSN 0860-2751, t. (1143) 1069, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2019, ss. 227. ISBN: 978-83-7972-275-4.

Omawiana publikacja to kolejna książka w dorobku dobrze znanego polskiego teologa ks. prof. dra hab. Edwarda Sienkiewicza z Uniwersytetu Szczecińskiego, autora od lat zajmującego się owocnie kwestiami ze styku filozofii, historii, zagadnień społecznych, narodowych i politycznych z teologią. Tym razem postanowił zająć się historyczno-filozoficzno-teologiczną refleksją nad kwestią relacji między prawem Bożym a wolnością człowieka. Książka składa się ze spisu treści, wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i streszczenia w języku angielskim, a pod kątem edycyjnym na słowa uznania zasługuje pełna znaczenia i starannie zaprojektowana jej okładka.

Rozdział pierwszy nosi tytuł „Wolność w ramach boskości prawa w kulturze mezopotamskiej i staroegipskiej”. Paragraf pierwszy tego rozdziału ukazuje prawo boskiego króla i wolność podporządkowaną konieczności w Mezopotamii. W jego ramach autor zwraca uwagę najpierw na ogarniające tę epokę mroki prehistorii, a potem omawia fenomen przywództwa w odniesieniu do religii oraz świecki charakter prawa i religijnych sankcji w tamtym okresie. Paragraf drugi zajmuje się kwestią relacji między wolnością a prawem w starożytnym Egipcie. Autor najpierw omawia położenie geograficzne Egiptu i jego uwarunkowania, potem początki pisma i pań-

Ks. prof. dr hab. MAREK JAGODZIŃSKI—teolog dogmatyk, pracownik Katedry Teologii Prawosławnej w Sekcji Ekumenicznej Instytutu Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii KUL, wykładowca WSD w Radomiu i Instytutu Teologicznego w Radomiu w ramach Papieskiego Wydziału Teologicznego „Bobolanum” w Warszawie, Sekcja Św. Jana Chrzciciela; specjalizuje się w teologii komunikacji i komunii; adres do korespondencji — e-mail: ksemjot@tlen.pl.

stwowości jako początek prawa, staroegipski system wierzeń jako podstawę rozumienia wolności i prawa, znaczenie króla jako centrum staroegipskiego państwa i prawa, urzędników, skrybów, kapłanów i wykonawców – wśród których wyróżnia rzemieślników, chłopów i niewolników – oraz obyczajowość Egipcjan.

Rozdział drugi jest zatytułowany „Ideal wolności i koncepcja prawa naturalnego (boskiego) w starożytnej Grecji”. W paragrafie pierwszym autor omawia najpierw uwarunkowania geograficzne i historyczne Grecji, a potem kulturę minojską na Krecie i kulturę mykeńską. W drugim paragrafie traktuje o starogreckiej *polis* jako najbliższym kontekście stanowienia prawa i pojęcia wolności na podstawie arystokratycznych rządów w Sparcie i demokracji ateńskiej. Trzeci paragraf poświęcony jest najpierw religijno-filozoficznej podstawie prawa i rozumienia wolności w starożytnej Grecji. Mowa jest tu o religii starożytnych Greków, filozofii jako fundamencie starogreckiego przechodzenia od mitu do wiedzy i od prawa religijnego do naturalnego, a także o syntetycznym obrazie religii i filozofii oraz państwa i prawa według Platona i Arystotelesa. W dalszym ciągu tego paragrafu autor omawia przejście od określenia „prawo boskie” do pojęcia prawa naturalnego, a potem relację między wolnością i prawem a ekspansją Macedonii w perspektywie nowego obrazu państwa.

Rozdział trzeci nosi tytuł „Izrael — prawo przymierza i wolność wybranych przez Boga”. Paragraf pierwszy przedstawia położenie, ludność i historię Palestyny. Paragraf drugi omawia żydowskie ujęcie prehistorii, którą tworzą: stworzenie jako podstawa wolności i prawa, konsekwencje mnożenie się zła i odwracania się od niego, przymierze noachickie, specyficznie biblijna idea przymierza oraz przekaz o wieży Babel jako próbie zbudowania jedności i wolności poza prawem Bożym. Paragraf trzeci ukazuje konieczność wypełnianie prawa jako warunku spełnienia obietnicy w historii Abrahama i pozostałych patriarchów. Paragraf czwarty dotyczy kwestii Mojżesza i prawa w drodze do pełnej wolności oraz zawiera omówienie sytuacji narodu wybranego w Egipcie, przygotowania Mojżesza do jego misji, wyjścia Izraelitów z Egiptu, Dekalogu jako prawa wolnego ludu Bożego oraz kultycznego wymiaru prawa w tamtym okresie. Paragraf piąty omawia nowy kontekst prawa i wolności związany z objęciem w posiadanie Ziemi Obiecanej. Paragraf szósty przedstawia kwestię prawa i wolności w królestwie izraelskim, ukazując najpierw problematyczny charakter tego królestwa, królów Izraela i historyczny kontekst ich panowania, relację między władcami Izraela a Bożym prawem, postać króla jako pomazańca Jahwe i żydowskie nadzieje mesjańskie, prorocki wymiar królestwa w Izraelu oraz funkcję króla jako pasterza. Paragraf siódmy omawia wygnanie i utratę wolności narodu wybranego jako skutek niewierności Bożemu prawu. Paragraf ósmy przedstawia powrót z wygnania i nowy obraz wolności w perspektywie przepowiedni oraz oczekiwań mesjańskich. Paragraf dziewiąty analizuje wpływy helleńskie na pojmowanie wolności i prawa w Izraelu — podejmując pytanie, czy najważniejsza w tej kwestii jest mądrość czy sprawiedliwość — oraz ukazuje starotestamentowy

fenomen męczeństwa w obronie religii i prawa. Ostatni paragraf tego rozdziału przedstawia izraelski naród prawa jako naród ludzi wolnych.

Jak autor zapowiada we wstępie, opracowanie dotyczy związku prawa z wolnością, zależności wolności od prawa oraz właściwego spojrzenia na próby uzależniania prawa od prób poszerzania przez człowieka swojej własnej niezależności. Pokazuje, co zagraża prawu, które próbuje się całkowicie odrywać od religii, a związek prawa z religią jest ukazywany w tej książce jako podstawa rozwiązań w kwestii relacji między wolnością a prawem. Decydującą rolę odgrywa ukazywany tu kontekst historyczny rozstrzygnięć, bez których trudno sobie nawet wyobrazić ocenę dziejów prawodawstwa i — w związku z tym — dziejów ludzkiej wolności.

Inną tematyką narzucającą się w problemie relacji wolności do prawa są zagadnienia związane z polityką i państwem. Od najdawniejszych czasów normy prawne porządkujące wolność człowieka związane były z tworzeniem struktur państwowych, a w najstarszych cywilizacjach nie odrywano ich od religii — i to nie tylko z powodu mniejszego poziomu ówczesnej wiedzy, lecz przede wszystkim zakorzenienia wartości w religii, „poza którą tracą one swój obiektywny i zobowiązujący wszystkich charakter, a przynajmniej staje się on narażony na różnego rodzaju próby podważania go lub osłabiania”. Autor zauważa, że współczesne oceny tej problematyki są formułowane na podstawie tradycji chrześcijańskiej, którą można na różne sposoby krytykować, a nawet kontestować, ale nie zmienia to oczywistego faktu, że właśnie dzięki chrześcijaństwu doszło do utrwalenia w naszej cywilizacji głębokiego przekonania o potrzebie oddzielania religii od polityki i państwa od Kościoła. „I nie zmieniają tego ani w żadnym sensie nie osłabiają powstające na przestrzeni wieków w związku z tym zagadnieniem problemy lub pokusy wykorzystywania wiary w polityce i polityki do krzewienia wiary, czy też próby przejmowania kompetencji Kościoła przez państwo i odwrotnie. Zasady i granice były bardzo czytelnie oraz zdecydowanie określone od Jezusa Chrystusa, z towarzyszącą temu i odwołującą się do fundamentalnych rozstrzygnięć argumentacją” (s. 10).

Praca ks. Sienkiewicza, zachowując kryteria historyczne i metodologiczne, objęła czasy przedchrześcijańskie, ale jej wyniki są istotne także dzisiaj, i to nie tylko dlatego, że pomagają nam lepiej zrozumieć procesy zachodzące w odległej od nas przeszłości. W opracowaniu tym chodzi bowiem także o współczesne społeczeństwa, które — jak pisze autor — „niezależnie od skuteczności i zarazem kosztowności swoistego zaklinania rzeczywistości — przeżywają bardzo poważny kryzys zarówno prawa, jak i wolności” (s. 11). W wielu bowiem miejscach nie docenia się w nich i bagatelizuje znaczenie historii, która może wiele nauczyć i pomóc właściwie zrozumieć również obecne procesy i związane z nimi problemy.

Wolność traktuje się bowiem dzisiaj jako wartość pierwszorzędą, a prawo uznaje się za podstawowe narzędzie porządkowania rzeczywistości. Niestety, prawo uzyskuje we współczesnych społeczeństwach tym większe uznanie, im skuteczniej pozbawiane jest jakichkolwiek związków z religią i niezmiennymi wartościami.

W ten sposób prawodawstwo ogranicza się do autonomicznych decyzji w stanowieniu norm przez wpływowe gremia, podporządkowuje je ich samowoli i nie zawsze do końca uświadomionej manipulacji. Ten kryzys polega na odchodzeniu od idei prawa naturalnego, które stanowiło przez wieki podstawę naszej cywilizacji, dowartościowaną i precyzyjnie wyrażoną w chrześcijaństwie. Gwarantowało to spójność prawa opartą na niewzruszonych zasadach i wartościach, choć nie zawsze udawało się uniknąć poważnych błędów. Nie można jednak zestawiać tych błędów ze współczesnymi próbami redefinicji wolności i prawa, a także wartości i zasad, przez co pozbawia się je naturalnego zakorzenienia — podobnie jak wcześniej samo prawo.

Z mroków prehistorii wyłaniają się kultury starożytne: mezopotamska – zapowiadająca rozróżnienie polityki i religii; starożytnego Egiptu – zaskakująca uwewnętrznieniem prawa i stabilnością opartą na religijnej wrażliwości; starogrecka — wyraźnie zakreślająca granice autonomii prawa przez jego pochodzenie od odwiecznych i zobowiązujących zasad moralnych. Izrael z kolei to najbardziej doniosły fenomen w kwestii wolności i prawa – ze względu na nierozzerwalny związek prawa i religii, które dzisiaj chce się rozdzielać za wszelką cenę w imię rzekomej wolności człowieka i obiektywnego charakteru prawa. Chociaż z zasad prawa danego przez Boga wynikał związek religii i polityki, to jednak Izrael odróżniał władzę i prawo króla od władzy i prawa Boga. Ich związek łączył się z kultem składanym Bogu i sprawiedliwością jako kryterium prawa wobec człowieka. Ten związek chronił jednak niezależność wolności od państwa oraz strzegł przed utożsamianiem religii i polityki. Oderwane od religii prawo nie chroni bowiem sprawiedliwości, ponieważ nie porządkuje ludzkiej wolności; odrywa prawo od wartości, „bez których — jak pisze E. Sienkiewicz — wolność jednych zwraca się przeciwko wolności drugich, a prawo staje się narzędziem przemocy znoszącym sprawiedliwość” (s. 14).

Stąd nasz autor konkluduje: „to nie związek prawa z religią, ale jego brak przyczynia się do wykorzystywania religii w polityce i polityki w religii. I nie zmienia tego areligijność wielu współczesnych społeczeństw czy ateizm instytucji wyraźnie się temu sprzeciwiających. Należy je bowiem traktować jako sposób stanowienia prawa pozbawiający je heteronomii, czyli podstawy niezależności od jakiegokolwiek uwarunkowania politycznego. Tym samym znoszący obiektywność prawa. Areligijność taka, a tym bardziej ateizm, oznacza po prostu anomię, którą tłumaczy się obecnie lub próbuje usprawiedliwiać na przykład «wartościami europejskimi» — niestety — nie precyzując ich nigdzie dokładnie i nie siłąc się nawet na wskazanie ich źródła, a tym bardziej kryterium” (s. 14-15).

Przy lekturze książki bardzo widoczna jest fascynacja autora starożytnością, która powoduje, że treść naszpikowana jest masą danych, których obecność niekoniecznie wynika z realizowanego tematu, ale są one bardzo ciekawe i pouczające. Praca tryska erudycją i kompetencją i na pewno znajdzie wdzięcznych czytelników. Bibliografia książki jest bardzo bogata, szkoda tylko, że autor nie różnicuje podawanych przypisów, w związku z czym bardzo trudno jest zorientować się, co w pracy ma

bezpośrednie oparcie źródłowe, a co wskazuje tylko na szerszy kontekst porównawczy.

Autor bardzo skutecznie rozprawia się krok po kroku z bardzo rozpowszechnioną, naiwną i niedouczoną opcją namiętnych szermierzy sekularyzacji i laicyzacji prawa, którzy w sekularyzacji i laicyzacji widzą właśnie remedium na wszelkie zagrożenia wolności. Wykazuje błędność ich założeń i brak fundamentalnego oparcia w badaniach historycznych, które próbują zastąpić ideologią. Jego wnikliwe i kompetentne analizy oraz wyprowadzane wnioski stanowią bardzo poważny argument w toczącej się debacie na ten temat oraz powinny skutecznie chłodzić zapał upraszczających medialnych przekazów dziennikarskich. Taka ocena tej książki odpowiada charakterowi zainteresowań i dotychczasowych publikacji ks. prof. Edwarda Sienkiewicza, który nigdy nie stronił od społecznych i politycznych aspektów teologii – ku pożytkowi teologii i czytelników jego prac naukowych.

KS. MAREK JAGODZIŃSKI

DOI: <https://dx.doi.org/10.18290/rt.2019.66.7-13>

PALETA TEOLOGII WSPÓŁCZESNYCH

Andrzej NAPIÓRKOWSKI OSPPE, *Teologie XX i XXI wieku*, (Źródła Myśli Teologicznej 37), Kraków: Wydawnictwo WAM 2016, ss. 448. ISBN: 978-83-277-1124-3.

Jest czymś oczywistym, że leksykony nie są przeznaczone do czytania „od deski do deski”, ale kiedyś nie mogłem powstrzymać się od przeczytania w całości trzech tomów *Leksykonu wielkich teologów XX/XXI wieku* pod redakcją Józefa Majewskiego i Jarosława Makowskiego (Biblioteka „WIĘZI”, Warszawa: Więż 2003, 2004, 2006). Nic więc dziwnego, że już tytuł książki o. prof. Andrzeja Napiórkowskiego OSPPE z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, znanego i cenionego teologa, był dla mnie bardzo obiecujący.

Ks. prof. dr hab. MAREK JAGODZIŃSKI—teolog dogmatyk, pracownik Katedry Teologii Prawosławnej w Sekcji Ekumenicznej Instytutu Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii KUL, wykładowca WSD w Radomiu i Instytutu Teologicznego w Radomiu w ramach Papieskiego Wydziału Teologicznego „Bobolanum” w Warszawie, Sekcja Św. Jana Chrzciciela; specjalizuje się w teologii komunikacji i komunii; adres do korespondencji — e-mail: ksemjot@tlen.pl.